

Odślonięcie Pomnika Lotników w Parku Wolności w Warszawie



Uroczystość odślonięcia Pomnika Lotników alianckich odbyła się 4 sierpnia w Parku Wolności na terenie Muzeum Powstania Warszawskiego. Naczelną Radę Adwokacką reprezentowali adw. Bartosz Grohman, zastępca sekretarza NRA, adw. Sławomir Ciemny, przewodniczący Wyższej Komisji Rewizyjnej oraz adw. Grzegorz Majewski, dziekan ORA w Warszawie.

Pomnik upamiętnia lotników alianckich niosących pomoc powstańczej Warszawie w sierpniu i wrześniu 1944 roku.

Uroczystość rozpoczęło oficjalne powitanie gości przez Jana Ołdakowskiego, dyrektora Muzeum Powstania Warszawskiego. Wśród gości byli wicepremier prof. Piotr Gliński, minister kultury, Hanna Gronkiewicz-Waltz prezydent Miasta Stołecznego Warszawy, najwyżsi dowódcy Sił Zbrojnych RP, kombatancki, przedstawiciele ambasady kanadyjskiej, amerykańskiej, południowoafrykańskiej i Wielkiej Brytanii. Miłym akcentem było imienne powitanie przedstawicieli Naczelnej Rady Adwokackiej.

Prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz przypomniała historię walk powstańczych i wartość zrzutów z pomocą dla płonącej Warszawy.

W imieniu żyjących Powstańców przemówił Edmund Baranowski. Z rozrzewnieniem wspominał, jak powstańcy z nadzieją patrzyli w niebo. Przypomniawszy, że dzięki zrzutom z bronią z 4 sierpnia 1944 roku, niemieckie uderzenie na Wolę zostało zatrzymane. Bez tego wsparcia walka na Woli trwałaby jedynie kilka godzin.

Przewodniczący Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, prof. nadzw. dr hab. Andrzej Krzysztof Kunert mówił o losach generała Ludomiła Rayskiego, przedwojennego dowódcy lotnictwa, który w czasie okupacji przebywał w Wielkiej Brytanii. Jako drugi pilot, uczestniczył w alianckich akcjach dostarczania drogą powietrzną pomocy dla walczącej Warszawy, gdzie zostały jego żona i córka.

Adwokaci Bartosz Grohman, Sławomir Ciemny i Grzegorz Majewski złożyli wieniec w imieniu

Polskiej Adwokatury i pokłonili się przed pomnikiem oddając hołd poległym lotnikom.

W zbrojnym zrywie z 1944 roku wzięło udział co najmniej 213 ówczesnych i późniejszych adwokatów i aplikantów adwokackich. Większość z nich zginęła. W czasie całej II wojny światowej zginęło 56% adwokatów i 90% aplikantów adwokackich.

Akcja lotniczego wsparcia Powstania Warszawskiego była jedną z najtrudniejszych operacji powietrznych II wojny światowej. Trzy załogi pod dowództwem kpt Stanisława Daniela, por Tadeusza Nenckiego i ppor Stanisława Kleybora dokonały w nocy 3/4 sierpnia 1944 r. pierwszych udanych zrzutów w rejonie cmentarza na Woli, gdzie walczyło zgrupowanie "Radość". W operacji, która trwała 21 dni, uczestniczyli nie tylko Polacy, ale także Brytyjczycy, Kanadyjczycy, Południowoafrykańczycy, Australijczycy oraz Amerykanie. Warto przypomnieć, że Stalin nie wyraził zgody na lądowanie samolotów alianckich na lotniskach kontrolowanych przez Armię Czerwoną. Powodowało to konieczność długich i ryzykownych lotów powrotnych do baz we Włoszech, co niewątpliwie przyczyniło się do zwiększonych strat samolotów i załóg. Na trasie przelotu znajdowały się bowiem liczne stanowiska artylerii przeciwlotniczej, na bombowce polowały niemieckie myśliwce.

Monument upamiętniający alianckich lotników, o wymiarach 60 x 60 x 20 cm, został wykonany w szwedzkim granicie przez wybitnego warszawskiego artystę - rzeźbiarza Marka Moderaua.





